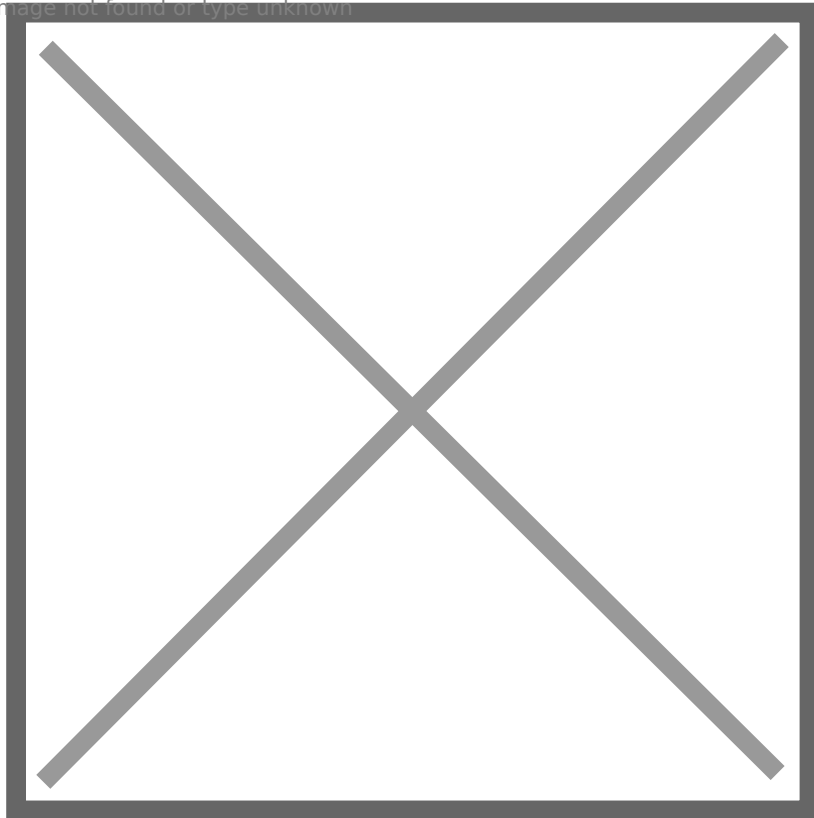


Awaryjne lądowanie tureckiego ministra

#Lotnictwo wojskowe 27 grudnia 2010

Samolot wiozący tureckiego ministra ds. energii z Japonii musiał wczoraj awaryjnie lądować w Pekinie. Nikomu nic się nie stało.

Image not found or type unknown



Tener Yildiz, minister ds. energii i zasobów naturalnych Turcji, leciał z Tokio. Po 4 godzinach lotu jego samolot musiał awaryjnie wylądować na lotnisku w Pekinie. Nie mógł kontynuować lotu z powodu rozhermetyzowania kabiny. Wszyscy pasażerowie po wylądowaniu byli w dobrej kondycji. Mieli kontynuować lot samolotem Turkish Airlines.

Agencja Anatolia, informująca o incydencie,

nie podaje typu samolotu, którym leciał turecki minister. Według innych źródeł, chodzi o Gulfstreama G-IV, nr rej. TC-GAP / 001, nr ser. 1027, należącego do tureckich wojsk lotniczych. Na zdjęciu - na lotnisku Tokio - Haneda.



Tener Yildiz, minister ds. energii i zasobów naturalnych Turcji, leciał z Tokio. Po 4 godzinach lotu jego samolot musiał awaryjnie wylądować na lotnisku w Pekinie. Nie mógł kontynuować lotu z powodu rozhermetyzowania kabiny. Wszyscy pasażerowie po wylądowaniu byli w dobrej kondycji. Mieli kontynuować lot samolotem Turkish Airlines.

Agencja Anatolia, informująca o incydencie, nie podaje typu samolotu, którym leciał turecki minister. Według innych źródeł, chodzi o Gulfstreama G-IV, nr rej. TC-GAP / 001, nr ser. 1027, należącego do tureckich wojsk lotniczych. Na zdjęciu - na lotnisku Tokio - Haneda.